

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Anna Garncarz

Ławnicy: K. K., C. S.

Protokolant: Dorota Wabnitz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 grudnia 2016 r. we W. sprawy

z powództwa G. M.

przeciwko (...) S.A. we W.

o odszkodowanie

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 377 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania

III. orzeka, iż nieuiszczone koszty sądowe ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 lipca 2016 r. powódka G. M. działając przez pełnomocnika wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. we W. kwoty 45.000 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje roszczenie powódka podała, że była zatrudniona u strony pozwanej na stanowisku Dyrektora ds. Restrukturyzacji, a następnie jako p.o. Dyrektora Finansowego, a od 13 października 2015 r. jako Dyrektor Finansowy u strony pozwanej. Powódka otrzymywała wynagrodzenie w wysokości 15.000 zł brutto miesięcznie. W dniu 28 czerwca 2016 r. powódce wręczono wypowiedzenie umowy o pracę z powodu utraty zaufania do pracownika. Powódka w całości kwestionuje podane przez pracodawcę przyczyny, które miały być podstawą do uznania że pracodawca utracił do niej zaufanie. Powódka przede wszystkim poinformowała zarząd o toczącej się kontroli (...). U strony pozwanej nastąpiła zmiana zarządu w czerwcu 2016 r. W związku z tym powódka przygotowała z własnej inicjatywy dla nowych członków informację o stanie bieżących, kluczowych z punktu widzenia finansów spółki zagadnień, z którymi zapoznała nowopowołanych członków zarządu na piśmie, doręczając każdemu z nich przygotowany przez siebie dokument. Po doręczeniu tego dokumentu, na wniosek wiceprezesa zarządu omawiała poruszone w nim zagadnienia z wiceprezesem zarządu i odpowiadała na zadawane jej pytania przez wiceprezesa zarządu pytania. Dodatkowo powódka, z własnej inicjatywy, wręczyła członkowi zarządu segregatory zawierające sprawozdanie finansowe za rok 2015, plan pozwanej spółki oraz informację o wynikach za okres od I-IV miesiąca 2016 roku. Tym samym pierwsza z powołanych przez pracodawcę okoliczności, jakoby powódka nie poinformowała zarządu o toczącej się kontroli przez (...) nie znajduje oparcia w rzeczywistym przebiegu zdarzeń, na które powołuje się pracodawca. Powódka w sposób prawidłowy i rzetelny przedstawiła zarządowi i informacje dotyczące finansów pozwanej spółki, a w tym również informację dotyczącą kontroli prowadzonej przez (...) we W.. Sam fakt częściowo

negatywnego dla pozwanej wyniku kontroli (...) nie może stanowić argumentu uzasadniającego utratę do niej zaufania w stopniu dającym podstawę do wypowiedzenia umowy o pracę. Również pozostałe przyczyny wskazane jako przyczyny utraty zaufania nie mają odzwierciedlenia w rzeczywistości. W wyniku podjętej decyzji o tym, że strona pozwana zamierza skorzystać z usług doradcy podatkowego, powódka zebrała oferty doradców podatkowych i przygotowała dla zarządu zestawienie wszystkich otrzymanych ofert wraz ze skorzystaniem z oferty najkorzystniejszej. Subiektywne przekonanie pracodawcy o istnieniu lepszego wyboru niż ten rekomendowany przez powódkę nie jest wystarczające do zgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę. Powódka również wskazała, że trzecia podstawa utraty zaufania nie może stać się podstawą do wypowiedzenia powódce umowy o pracę. Projekt pisma przygotowany do (...) nie był przygotowany przez powódkę, lecz przez M. P. (1). Powódka zaniósła to pismo do aktualnego prezesa zarządu strony pozwanej, gdyż wcześniej był taki zwyczaj, że to członek zarządu podpisuje tego rodzaju pisma. Z uwagi na fakt, że prezes zarządu stwierdził, że treść pisma nie odpowiada wymaganiom (...), to powódka ustaliła z prezesem, że powódka zweryfikuje treść pisma, po czym powódka przedstawiła prezesowi zredagowane w wymagany sposób pismo. Również ostatnia przyczyna jest niezgodna z prawem gdyż zaniechanie kupna waluty EURO w czerwcu 2016 r. było uzgodnione z członkami zarządu strony pozwanej.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając zajęte stanowisko strona pozwana wskazała, że wypowiedzenie umowy o pracę jest zwykłym sposobem rozwiązania umowy o pracę i nie wymaga, aby wskazane przyczyny były szczególnej wagi. Dodatkowo należy podkreślić, że powódka zajmowała kierownicze stanowisko dyrektora finansowego i należy do powódki stosować ostrzejsze kryteria oceny jej pracy. To stanowisko wymaga od pracowników samodzielności i aktywności, a także kreatywności. Odnosząc się do pierwszej przyczyny utraty zaufania, strona pozwana podkreśliła, że wbrew twierdzeniom powódki przedstawiona przez powódkę w raporcie wzmianka o prowadzonej kontroli (...) jest krótka, bez przedstawienia zagrożeń dla spółki i skali tej kontroli. Do obowiązków powódki należało kreowanie polityki finansowej strony pozwanej. To powódka winna była ocenić zagrożenie dla spółki z racji prowadzonej kontroli (...). Zarzut stron pozwanej sprowadzał się jedynie do braku dokonania przez nią analizy toczącego się postępowania kontrolnego w zakresie VAT, a w konsekwencji nieoszacowania ewentualnych konsekwencji i zagrożeń. To utrudniło zarządowi podjęcie decyzji w zakresie dokonania ewentualnych zastrzeżeń do protokołu kontrolnego. W celu należytego wypełniania tych obowiązków powódka zobligowana była do oceny zagrożeń związanych m. in. z toczonymi przez spółkę procesami sądowymi, postępowaniami administracyjnymi i podatkowymi oraz ryzyk wiążących się z przeprowadzanymi u pozwanego kontrolami, w tym kontrolami podatkowymi. Jako Dyrektor Finansowy powódka bez wątplenia wiedziała czego dotyczy prowadzona przez (...) kontrola. Wobec tego winna ona znać jej skalę, a w efekcie dokonać oceny ewentualnych zagrożeń dla spółki w przypadku jej negatywnego wyniku. Takiej oceny powódka jednak nie dokonała, a jeśli dokonała to nie poinformowała o tym członków obecnego zarządu - nie przedstawiła takiej informacji ani na piśmie (brak stosownej wzmianki we wspomnianym raporcie), ani ustnie w czasie rozmowy z zarządem. Oczywiście przy tym jest fakt, iż powódka na początku czerwca 2016 roku nie знаła i nie mogła znać negatywnego dla pozwanego stanowiska organów kontroli skarbowej wyrażonego dopiero w protokole z kontroli z dnia 22 czerwca 2016 roku. Pozwany wbrew sugestiom powódki nie stawia jej z tego tytułu żadnego zarzutu. Stawiany powódce zarzut sprowadza się do braku dokonania przez analizy toczącego się postępowania kontrolnego w zakresie podatku VAT, a konsekwencji nieoszacowania przez nią ryzyka dla spółki wiążącego się ewentualnymi negatywnymi wynikami tej kontroli i niepoinformowania o stopniu tego ryzyka i skali ewentualnego problemu finansowego nowych członków obecnego zarządu sprawujących swoją funkcję od czerwca 2016 r. Tymczasem powódka winna była z racji zajmowanego stanowiska z własnej inicjatywy udzielić nowemu zarządowi przedmiotowej informacji, co dałoby mu czas na podjęcie decyzji co do dalszego sposobu postępowania, w tym wyboru optymalnego doradcy podatkowego. W konsekwencji nieposiadanie w tym zakresie wiedzy przez obecny zarząd spółki, ze względu na ograniczenie czasowe do złożenia zastrzeżeń do protokołu kontrolnego, utrudniło wybór profesjonalnego podmiotu zajmującego się doradztwem podatkowym, co z kolei może mieć negatywne następstwa dla dalszego postępowania w sprawie należności podatkowych, które obecnie sięgają kwoty 9 mln zł, a docelowo mogą osiągnąć wielkość 25 mln zł, co dla spółki stanowiłoby katastrofę finansową i mogłoby grozić ogłoszeniem jej upadłości. Również w zakresie drugiej

przesłanki, strona pozwana podniosła, że pismo przekazane przez powódkę zarządowi strony pozwanej nie zawierało trzeciej strony – składało się tylko z dwóch kartek i kończyło się na informacji o złożonych ofertach. Wyboru doradcy podatkowego dokonał zarząd samodzielnie nie uzyskując pomocy od powódki. Również pozostałe przyczyny utraty zaufania, wbrew twierdzeniom powódki są uzasadnione, gdyż powódka zajmując takie stanowisko, jak dyrektor finansowy nie powinna dopuścić do takich sytuacji, jak zostały opisane w treści wypowiedzenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka G. M. zatrudniona była u strony pozwanej od dnia 23 czerwca 2015 r., początkowo na stanowisku Dyrektora ds. Restrukturyzacji, a następnie jako p.o. Dyrektora Finansowego, a od 13 października 2015 r. jako Dyrektor Finansowy w pełnym wymiarze czasu pracy na podstawie umowy na czas nieokreślony.

Zgodnie z aneksem nr (...) do umowy o pracę, powódka była zobowiązana przede wszystkim do kreowania polityki finansowej Spółki oraz koordynowania prac w obszarach przyporządkowanych komórek organizacyjnych: Działu controllingu i Departamentu Księgowości w pełnym zakresie ich działania określonego w Regulaminie organizacyjnym (...) S.A., Regulaminie pracy oraz postanowieniach wewnętrznych i zewnętrznych aktów normatywnych.

Wynagrodzenie powódki wynosiło kwotę 15.000 zł brutto.

Dowód: - akta osobowe powódki

- zaświadczenie o wysokości zarobków powódki k. 54

Powódka miała pisemny zakres obowiązków na stanowisku Dyrektora Finansowego. Do podstawowych obowiązków powódki należało m. in.:

- dbać o dobre imię i prestiż (...) S.A.

- wykonywać pracę sumiennie i starannie oraz stosować się do poleceń przełożonych, które dotyczą pracy, jeżeli nie są sprzeczne z przepisami prawa pracy lub umową o pracę, a także wykorzystywać czas pracy w pełni na pracę zawodową,

- znać i przestrzegać Regulamin pracy (...) S.A. Regulamin organizacyjny oraz zewnętrzne i wewnętrzne akty normatywne obowiązujące na danym stanowisku pracy,

- skrupulatnie przestrzegać przepisów z zakresu BHP i p.póz.,

- bezwzględnie i ściśle przestrzegać tajemnicy służbowej i handlowej,

- uzyskiwać każdorazowo zgodę bezpośredniego przełożonego na opuszczenie stanowiska pracy,

- ściśle rozliczać się w obowiązujących terminach z powierzonego mienia (...) S.A.

- powiadomić swojego przełożonego, a w wypadku gdy to nie odnosi skutku przełożonych wyższego stopnia o wszelkiego rodzaju zauważonych nadużyciach,

- informować bezpośredniego przełożonego o stopniu zaawansowania załatwionych spraw i napotykanym trudnościach,

Do podstawowych zadań powódki jako Dyrektora Finansowego należało:

- Kreowanie polityki finansowej Spółki,

- Koordynacja prac i nadzór nad tworzeniem i realizacją planów Spółki,

- Koordynacja prac i nadzór nad opracowywaniem budżetu i wieloletniego planu finansowego Spółki,

- Bieżąca analiza działalności Spółki, koordynacja prac i nadzór nad przygotowywaniem raportów zarządczych ze szczególnym uwzględnieniem badania i analizy powstałych odchyleń,
- Współdziałanie w opracowaniu zasad i warunków sprzedaży towarów, ze szczególnym uwzględnieniem bezpieczeństwa obrotu towarowego,
- Odpowiedzialność za płynność finansową Spółki, analiza ryzyka prowadzonej działalności i proponowanie rozwiązań zabezpieczających to ryzyko
- Koordynowanie prac podległych komórek organizacyjnych.

Powódka jako Dyrektor Finansowy prowadziła nadzór nad:

- Przestrzeganiem zasad rozliczeń pieniężnych i zapewnieniem należytej ochrony środków pieniężnym, dokumentom i papierom wartościowym,
- Organizowaniem i doskonaleniem systemu wewnętrznej informacji finansowej,
- Zapewnieniem terminowego ściągania należności i dochodzenia roszczeń spornych oraz spłatą zobowiązań,
- Windykacją należności Spółki,
- Zapewnieniem prawidłowości pod względem finansowym dla umów zawieranych przez Spółkę,
- Realizacją i celowością ponoszenia wszelkich kosztów Spółki.

Powódka w zakresie kierowania i reprezentowania u strony pozwanej miała w obowiązkach:

- kierowanie podległym pionem,
- udzielanie podległym pracownikom, w granicach obowiązujących przepisów i wewnętrznych aktów normatywnych, instrukcji i poleceń wynikających z zakresu działania pionu,
- reprezentowanie Spółki w oparciu o udzielone pełnomocnictwa,
- na podstawie udzielonych pełnomocnictw składanie w imieniu Spółki oświadczeń w zakresie jego praw i obowiązków samodzielnie lub z inną upoważnioną osobą (w zależności od treści udzielonego pełnomocnictwa),

W zakresie kierowania podległym pionem powódka miała w obowiązkach:

- Ustalanie właściwego podziału zadań i kompetencji oraz prawidłowe organizowanie prac przyporządkowanych komórek organizacyjnych,
- Nadzór nad zabezpieczeniem prawidłowego i terminowego sporządzania oraz obiegu i przechowywania dokumentów w komórkach organizacyjnych pionu,
- Odpowiedzialność za pracę i funkcjonowanie komórek organizacyjnych w podległym pionie oraz prawidłowy obieg dokumentów.

W zakresie obowiązków powódki należało m. in. powierzone mienie (...) S.A. oraz prawidłowe jego użytkowanie, terminowe załatwianie powierzonych zadań, przestrzeganie Regulaminu organizacyjnego, Regulaminu pracy, Instrukcji kontroli i obiegu dokumentów oraz zewnętrznych i wewnętrznych aktów normatywnych obowiązujących na danym stanowisku pracy, podjęte decyzje jak i za nie podjęte decyzje w sytuacjach tego wymagających.

Dowód: - akta osobowe powódki (zakres obowiązków powódki)

U strony pozwanej prowadzone było postępowanie przez Urząd Kontroli Skarbowej za okres od 1.01.2012 r. do 30.06.2013 r. dotyczące prawidłowości rozliczenia podatku VAT.

Na początku czerwca 2016 r. zmienił się zarząd strony pozwanej. Powódka podlegała bezpośrednio pod zarząd strony pozwanej. Powódka była przygotowana, że zarząd strony pozwanej będzie oczekiwał raportu z obszaru finansowo księgowego od powódki. Dlatego też powódka przedstawiła zarządowi tak raport ze wskazaniem że jest on na dzień 1 czerwca 2016 r.

Raport powódki zawierał pięć stron. Raport został podzielony na części, tj. część pt. Tematy otwarte dotyczące (...) spółka zo.o. w L., Transakcji łańcuchowych i trójstronnych, Jednolity Plik Kontrolny, (...) procesów zakupowych, rozpoczęcie współpracy z nowym audytorem, istotne zmiany w SAP, T., ewentualnie cofnięcie amortyzacji środków trwałych przeznaczonych do sprzedaży, temat do realizacji – rozpoczęcie budowy hurtowni danych dla potrzeb rachunkowości zarządczej, a także dane dotyczące umów w obszarze finansów. Na samym końcu raportu powódka przedstawiła temat: „kontrolę”, w którym to temacie wskazała: „na dzień 31 maja 2016 r. w spółce trwa kontrola prowadzona przez (...) za okres od 01.01.2012 r. do 31.06.2013 r. dotycząca prawidłowości rozliczeń podatku VAT. Kontrola rozpoczęła się w grudniu 2012 r. Zgodnie z ostatnim otrzymanym postanowieniem termin zakończenia kontroli został przesunięty na dzień 25 lipca 2016 r.”

Powódka przedstawiła zarządowi ten raport.

Ł. S., któremu został przedstawiony ten raport, zapytał powódkę w czasie rozmowy o kontrolę prowadzoną przez (...). Powódka oświadczyła jedynie, że kontrola się toczy, natomiast nie wskazała na żadne okoliczności związane z tą kontrolą, czego ona dotyczy. Nie wskazała w szczególności o skali kontroli, w szczególności, że dotyczy ona większości transakcji z tamtego okresu, a także o ewentualnych niebezpieczeństwach, zagrożeniach dla spółki z uwagi na toczącą się kontrolę.

Ł. S. ponownie dowiedział się o kontroli prowadzonej przez (...) w stosunku do strony pozwanej w czerwcu 2016 r., kiedy to powódka przysłała do niego i oznajmiła mu, że ma „złe wiadomości”. Decyzją (...) strona pozwana zobowiązana była do zwrotu podatku VAT w kwocie około 9 miliona złotych, co było bardzo znaczną kwotą, która w znaczny sposób wpływała na płynność finansową strony pozwanej, w szczególności że kwota zobowiązania do zwrotu podatku VAT obejmowała jedynie część okresu kontroli tj. jedynie jedno półrocze roku 2012, natomiast przedmiotem kontroli były również dalsze dwa okresy półroczne. Z wiadomości uzyskanych od osób kontrolujących wiadomym było, że za dalsze okresy kontroli również będą zakwestionowane transakcje i rozliczenia podatku VAT, w związku z czym będą dalsze decyzje niekorzystne dla strony pozwanej. W chwili obecnej zakres zobowiązań strony pozwanej wobec urzędu skarbowego z tytułu prowadzonej kontroli wynosi około 40 mln. złotych.

W trakcie rozmowy Ł. S. z powódką, doszli oni do wniosku, że z uwagi na bardzo duże ryzyko utraty płynności finansowej przez stronę pozwaną z uwagi na niekorzystne stanowisko (...), strona pozwana winna podjąć współpracę z doradcą podatkowym, który będzie świadczył usługi w ramach prowadzonej kontroli, w szczególności złoży zastrzeżenia do sporządzonego protokołu.

Dowód: - raport powódki k. 26-30

- przesłuchanie świadka M. P. (2) płyta CD k. 104

- przesłuchanie powódki płyta CD k. 124

- przesłuchanie w charakterze pozwanego Ł. S. płyta CD k. 124

Powódka w rozmowie z Ł. S. w przedmiocie wyboru doradcy podatkowego w pierwszej kolejności zaproponowała, aby strona pozwana skorzystała z usług doradcy podatkowego z tzw. „wielkiej czwórki” tj. doradców podatkowych

najbardziej renomowanych w rankingach doradców podatkowych, ale jednocześnie doradców wymagających najwyższego wynagrodzenia za świadczone usługi. Wówczas Ł. S. poprosił powódkę o rozmowę z dyrektorem departamentu podatku ze spółki (...), która to spółka była powiązana kapitałowo ze stroną pozwaną w celu zapytania o to, z usług jakiego doradcy podatkowego korzysta (...).

Powódka po krótkim czasie i rozmowie z przedstawicielem (...), powiedziała Ł. S., aby spółka skorzystała z usług doradcy podatkowego, którego zarekomenduje (...) i „będziemy mieli spokój”.

Ł. S. w krótkim czasie sprawdził w Internecie, że doradca podatkowy, którego zaproponowała powódka jest wprawdzie uważany w rankingu za dobrego doradcę podatkowego, lecz specjalizuje się w zupełnie innych dziedzinach, niż podatek VAT. Czynność ustalenia tego faktu zajęła Ł. S. bardzo mało czasu. Ł. S. zaproponował powódce, czy nie lepiej byłoby skorzystać z usług firmy (...). Wobec takiego stwierdzenia Ł. S., powódka w krótkim czasie zdobyła ofertę z firmy (...).

Powódka powiedziała do Ł. S., że jej zdaniem, nie powinna składać zlecenia żadnemu doradcy podatkowemu, dopóki nie zostanie podjęta uchwała zarządu w tym przedmiocie.

Tego samego dnia powódka przysłała z tabelą, w której wskazywała kilka firm doradców podatkowych. Przedstawiona przez powódkę informacja, nie była rekomendacją, lecz jedynie było to zreferowanie jakie firmy złożyły jakie oferty do strony pozwanej.

W rezultacie zarząd strony pozwanej wybrał ofertę doradcy podatkowego (...).

Ł. S. widział jak powódka wręczyła sekretarce dokument dotyczący doradców podatkowych, lecz otrzymał jedynie dwie strony, na których powódka przedstawiła zestawienie ofert doradców podatkowych, bez ich oceny, rekomendacji, czy jakichkolwiek uwag dotyczących porównania tych ofert.

Ł. S. oczekiwał od powódki jako dyrektora finansowego, że proces wyboru doradcy podatkowego będzie przeprowadzony przez powódkę, że to ona dokonana profesjonalnie wyboru doradcy, a także będzie potrafiła przedstawić argumenty na dokonany wybór. Natomiast zachowanie powódki było takie, że powódka automatycznie wykonywała jedynie polecenia Ł. S.. Powódka nie dokonała wyboru doradcy podatkowego, lecz jedynie wykonywała jego polecenia w tym zakresie tj. skontaktowała się z przedstawicielem (...), co zostało jej polecane przez członka zarządu, a następnie, kiedy po weryfikacji tego, że proponowana Firma przez powódkę nie specjalizuje się w podatku VAT, wykonała polecenie członka zarządu tj. przedstawiła jedynie listę ofert.

Dowód: - raport powódki- wybór doradcy podatkowego k. 67-68

- ranking doradców podatkowych k, 55-59

- przesłuchanie świadka A. F. płyta CD k. 104

- przesłuchanie powódki płyta CD k. 124

- przesłuchanie w charakterze pozwanego Ł. S. płyta CD k. 124

W ramach prowadzonego postępowania przez (...) wobec strony pozwanej w przedmiocie transakcji handlowych zawartych podmiotami (...), (...), (...), w okresie od lipca do września 2013 r., strona pozwana winna była przedstawiać m. in. informacje dotyczące faktur VAT, dokumentów magazynowych, świadectw jakości.

Niektóre informacje wymagane przez (...), przedstawiały poszczególne komórki np. dział handlowy do księgowości. Ostatecznie pisma zawierające informacje do (...) podpisywał członek zarządu strony pozwanej.

W ramach prowadzonego postępowania przez (...) w przedmiocie transakcji handlowych zawartych podmiotami (...), (...), (...), w okresie od lipca do września 2013 r., powódka otrzymała pismo z dnia 13 maja 2016 r, w którym

strona pozwana była wezwana do złożenia wyjaśnień na piśmie i dowodów, w tym m. in. dokumentów magazynowych, świadectw jakości, atestów sprzedaży, oraz podatnie informacji w zakresie źródeł pochodzenia sprzedanych prętów żebrowanych do w.w firm i kto organizował transport i ponosił koszty transportu prętów żebrowanych do tych firm.

Odpowiedź na w/w zobowiązanie (...) przygotował merytorycznie M. P. (1), który to pismo przedstawił do księgowości.

Projekt pisma przygotowanego przez M. P. (1) z dnia 27 maja 2016 r. powódka przedstawiła Ł. S. bez przeczytania tego projektu.

Ł. S. bardzo dziwił się, że powódka jako dyrektor finansowy przedstawia członkowi zarządu pismo do (...), które w żaden sposób nie zweryfikowała, nawet go nie przeczytała. Ł. S. przeczytał to pismo i już po jego pierwszym przeczytaniu wzbudziło jego wątpliwości rzetelność informacji zawartych w tym piśmie. Każda osoba postronna mogła mieć wątpliwości co do rzetelności tego pisma, gdyż zawierało no sprzeczne informacje, tj. informacje, że strona pozwana nie jest w stanie przedstawić nazwy przewoźnika, gdyż „transport towaru przewożony był transportem zewnętrznym wynajętym przez stronę pozwaną, a w systemie informatycznym nie ma możliwości przypisania faktur za usługi transportowe do odpowiednich dostaw towarów i wskazanie konkretnej firmy transportowej”, a jednocześnie do pisma były załączone dokumenty CMR, z których jednoznacznie wynikała nazwa przewoźnika.

Ostatecznie przedstawiono do (...) pismo z dnia 22 czerwca 2016 r. w którym wskazano informację, że „w obu przypadkach na załączonych kopiach dokumentów CMR jest każdorazowo ujawniony przewoźnik”. Pismo to, po korekcie zostało podpisane przez powódkę, sprawdzone przez Ł. S. i wysłane do (...).

Powódka poinformowała Ł. S., że poprzedni zarząd dawał pełnomocnictwa dla poszczególnych komórek merytorycznie odpowiedzialnych i spytała, czy nowy zarząd też tak będzie zamierzał robić. Takie pełnomocnictwo w następnym dniu zostało wystawione dla głównej księgowej i dyrektora. Lecz z uwagi na brak zaufania do pracowników, Ł. S. zobowiązał osoby którym udzielono pełnomocnictwo aby przed wysłaniem przedstawiano mu te pisma do weryfikacji.

Dowód: - przesłuchanie świadka M. P. (1) płyta CD k. 104

- przesłuchanie powódki płyta CD k. 124

- przesłuchanie w charakterze pozwanego Ł. S. płyta CD k. 124

- projekt pisma z dnia 27.02.2016 r. k. 72-73

- pismo z dnia 22.06.2016 r. k. 70-71

- mail powódki do M. P. (1) k. 74-75

Strona pozwana kupowała walutę euro w kwotach 500 lub 1000 euro z uwagi na fakt, że winna była spłacać zobowiązania w tej walucie.

Wprawdzie decyzję o tym, czy kupować walutę euro należała do prezesa, lecz powódka jako dyrektor finansowy winna była śledzić kursy walut i rekomendować prezesowi zakup lub też wstrzymanie się z zakupem euro przez stronę pozwaną.

W dniu 22 czerwca 2016 r. prezes strony pozwanej zlecił powódce kupić walutę euro w ilości 300 euro. Następnie powódka ponownie z uwagi na fakt, że kurs euro spadał zapytała prezesa czy ma kupić walutę euro. Ponownie prezes wskazał, że tak, a następnie wskazał, aby w tym dniu już więcej nie kupować euro. Następnego dnia powódka już nie pytała prezesa, czy ma kupować walutę euro. Brak było ze strony powódki jakiegokolwiek sugestii odnośnie dalszego zakupu walut. Prezes spodziewał się, że powódka przynajmniej zasugeruje dalsze kupno walut wobec szczególnej

sytuacji, że w tym dniu odbyło się referendum w Wielkiej Brytanii dotyczące przynależności do Unii Europejskiej. W rezultacie strona pozwana na koniec czerwca 2016 r. musiała kupić walutę po znacznie zawyżonym kursie.

Dowód: - raport powódki k. 26-30

- przesłuchanie świadka M. P. (2) płyta CD k. 104

- przesłuchanie powódki płyta CD k. 124

- przesłuchanie w charakterze pozwanego Ł. S. płyta CD k. 124

W dniu 28 czerwca 2016 r. strona pozwana rozwiązała z powódką umowę o pracę za wypowiedzeniem, (art. 30 § 1 pkt 2 w zw. z art. 30 § 2 kodeksu pracy), przy czym okres wypowiedzenia mijał w dniu 31 lipca 2016 r.

Jako przyczynę rozwiązania umowy o pracę strona pozwana wskazała utratę zaufania Pracodawcy do Pracownika powstała wskutek następujących zdarzeń:

a) zaniechania niezwłocznego poinformowania Zarządu Spółki o toczącym się postępowaniu kontrolnym prowadzonym przez Urząd Kontroli Skarbowej w zakresie nieprawidłowości w rozliczeniu podatku VAT za rok 2012. W ramach dodatkowego wyjaśnienia strona pozwana wskazała, że w realiach powołania nowego Zarządu Spółki winna była powódka niezwłocznie przedstawić pełen raport dotyczący obszaru finansowego, według stanu na dzień 1 czerwca 2016 roku. Raport taki został wprawdzie przez powódkę sporządzony i zawiera omówienie obszaru finansowego w Spółce wraz z umowami -niemniej raport ten zawiera jedynie ogólną wzmiankę o toczącej się „kontrolni prowadzonej przez (...) za okres 01.01.2012-30.06.2013”, bez wskazania zakresu tej kontroli i zagrożeń dla Spółki, wynikających z tej kontroli. Jak tymczasem wynika z doręzonego do Spółki dnia 22 czerwca 2016 roku protokołu pokontrolnego, zakres zobowiązań podatkowych VAT, objętych kontrolą, wynosi około 9 milionów złotych, które to Spółka (...) SA zapewne będzie musiała w najbliższym czasie zapłacić. Strona pozwana wskazała dodatkowo, że to zaniechanie w pełnym i szczegółowym poinformowaniu Zarządu Pracodawcy o tej relatywnie najważniejszej obecnie sprawie w Spółce - jako niosącej najistotniejsze ryzyka finansowe (łącznie do 25 mln złotych) - skutkowało rażącym ograniczeniem Spółki i Zarządu w możliwości wybrania profesjonalnego podmiotu z branży doradztwa podatkowego do zwalczania niekorzystnych dla Spółki skutków kontroli - jako że czas na wniesienie zastrzeżeń do protokołu kontrolnego wynosi zaledwie 14 dni które notabene już biegną. Powódki zaniechanie stanowi nieakceptowalne naruszenie obowiązków dyrektorskich, a co oczywiste Pracodawca ma prawo oczekiwać od powódki jako menedżera piastującego kluczowe stanowisko dla Spółki szczególnego zaangażowania i ponadstandardowej staranności. Całokształt powódki zachowań w przedmiotowej sprawie (tj. brak niezwłocznej informacji Zarządowi o stanie sprawy oraz następcze opisanie w raporcie tego zagadnienia zupełnie zdawkowo oraz w sposób niepełny i nie dający Zarządowi Spółki pełnego obrazu i powagi sprawy) determinował skutek w postaci rażącego ograniczenia Spółce praw do obrony w przedmiotowym postępowaniu.

Konkludując, wobec niepoinformowania w należyty i pełny sposób Zarządu Spółki o zakresie prowadzonej kontroli i grożących Spółce konsekwencjach tejże kontroli, Pracodawca utracił do powódki zaufanie (niezależnie od przesłanek opisanych w lit. b) i c), co uzasadnia rozwiązanie umowy o pracę za wypowiedzeniem.

b) Wskutek doręzonego protokołu kontroli (w ramach sprawy opisanej w lit. a) powstała nagle konieczność wyłonienia profesjonalnego podmiotu z branży doradztwa podatkowego, który zająłby się pracą nad zastrzeżeniami do opisanego protokołu. Powódki praca w tym zakresie skutkowałą pominięciem najlepszego podmiotu w ramach rankingu opublikowanego w ostatnich dniach na łamach prasowych - i co więcej podmiotu znacząco tańszego niż ten, wybrany przez powódkę. Dopiero interwencja Wiceprezesa Zarządu, Pana Ł. S., doprowadziła powódkę do zwrócenia uwagi na ten ranking i podmiot wiodący (mimo przyznania, że miała powódka o nim pełną wiedzę.

c) Kolejnym zdarzeniem, dodatkowo potęgującym utratę zaufania, było przedłożenie Wiceprezesowi Zarządu Spółki, Panu Ł. S., projektu pisma do organu kontroli podatkowej, w którym to (...) SA miała oświadczyć sprzecznie z dokumentami załączanymi do owego pisma, kierowanego do urzędu; jedynie merytoryczna i szczegółowa kontrola treści załączników przez Pana Ł. S. skutkowałą wykryciem w/w błędów i wstrzymaniem korespondencji narażającej Spółkę na zarzut nieprawdziwych oświadczeń wobec instytucji skarbowych.

d) Co więcej w dniu 23 czerwca 2016 r. pomimo korzystnej dla Spółki sytuacji na rynku walut istniała możliwość zakupu waluty potrzebnej do spłaty zobowiązań wymaganych na dzień 30 czerwca 2016 r. (zaciągniętych w maju po kursie wyższym od obowiązującego w tym dniu) - nie poinformowała powódka Wiceprezesa Zarządu, Pana Ł. S., o takiej możliwości pomimo iż wcześniej dostała powódka zgodę na zakup waluty po wyższym, aczkolwiek również korzystnym dla Spółki kursie. W kolejnym dniu w związku z ogłoszonymi wynikami referendum w sprawie tzw. B. kurs wzrósł na tyle wysoko, że zakup potrzebnej do spłaty zobowiązań waluty spowoduje ujemne różnice kursowe, czym przyczyni się do obniżenia wyniku finansowego Tego typu zachowania świadczą o powódki niesamodzielności jako Dyrektora Finansowego Spółki (...) SA, jak również braku należytej merytoryki, oczekiwanej od osoby piastującej tak istotne dla Spółki stanowisko - a przez to wymuszają ciągle interwencje Członków Zarządu i konieczność permanentnej weryfikacji powódki pracy. Zwraca nadto uwagę, że stwierdzone nieprawidłowości, wyżej opisane, wystąpiły w okresie stosunkowo krótkim (kilkunastu dni roboczych) - co dodatkowo uzasadnia obawy Zarządu co do słuszności i pełnej merytoryki powódki działań i decyzji podejmowanych w sprawach finansowych Spółki. To z kolei skutkuje - jak wskazano powyżej - utratą zaufania do powódki jako pracownika Spółki, Dyrektora Finansowego i kluczowego menedżera, do którego winien być stosowany podwyższony poziom oczekiwań i zaufania.

Dowód: - akta osobowe powódki (wypowiedzenie umowy o pracę)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Wypowiedzenie umowy o pracę na czas nieokreślony w trybie art. 30 § 1 pkt 2 k.p. jest zwykłym sposobem rozwiązywania umowy o pracę. Pracodawca ma bowiem prawo kształtować politykę kadrową w sposób odpowiadający jego potrzebom, która zapewni prawidłową realizację zadań i nie ma obowiązku dalszego zatrudnienia pracownika, który szkodzi jego interesom. Prawo wypowiedzania umów o pracę zawieranych na czas nieokreślony ograniczone jest jednak klauzulą generalną, w myśl której każde wypowiedzenia tego rodzaju umowy musi zawierać uzasadnienie merytoryczne. W myśl art. 30 § 4 k.p. oświadczenie woli pracodawcy o wypowiedzeniu umowy zawartej na czas nieokreślony powinno zatem zawierać przyczynę dokonania tego rodzaju czynności prawnej.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się przede wszystkim na zeznaniach świadków A. F., M. P. (1) i M. P. (2) oraz przesłuchaniu w charakterze pozwanego Ł. S., jak też częściowo przesłuchaniu powódki.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków w zakresie w jakim świadkowie zeznawali w zakresie wykonywanych przez powódkę obowiązków. Ich zeznania były zgodne z dowodami w postaci dokumentów i z zeznaniami strony pozwanej. Zeznania powódki były również co do zasady zgodne z zeznaniami świadków i strony pozwanej z wyjątkiem okoliczności tego, że przedstawiła zarządowi rekomendację doradcy podatkowego. Jak wynika z zebranego materiału dowodowego, w szczególności z zeznań świadka A. F. i słuchanego w charakterze strony pozwanej Ł. S., powódka nie przedstawiała rekomendacji doradcy podatkowego, gdyż przedstawiła jedynie dwie strony dokumentu, w którym przedstawiła zestawienie doradców podatkowych, jednak trzeciej strony, na której rzekomo rekomendowała doradcę podatkowego, jak wynika z zeznań świadka i strony pozwanej nie przedstawiła. Ale nawet gdyby faktycznie przyjęć za prawdę twierdzenia powódki, że przedstawiła ona dokument dotyczący doradców podatkowych w wersji 3-stronicowej, a nie 2-stronicowej, to nie można, w ocenie Sądu uznać, aby faktycznie była to rekomendacja doradcy podatkowego. Przede wszystkim należy stwierdzić, że zgodne są zeznania stron w zakresie, w którym twierdzą one co do okoliczności przed spotkaniem zarządu, na którym powódka przedstawiła raport dotyczący doradców

podatkowych. Przede wszystkim Sąd oparł się o zeznania Ł. S., który bardzo szczegółowo opisał, że przed spotkaniem, poprosił powódkę o wybór doradcy podatkowego, a powódka jedynie co zrobiła, to skontaktowała się z osobą odpowiedzialną w tych kwestiach ze strony (...), co było czynnością na wyraźne polecenie Ł. S.. To Ł. S. po tym, jak powódka przedstawiła mu firmę doradcy podatkowego wskazanego przez (...), sprawdził osobiście, że nie jest to podmiot odpowiedni, gdyż specjalizuje się w zupełnie innej dziedzinie. To na wskazanie Ł. S. powódka przedstawiła oferty doradców podatkowych i na jego sugestie powódka ostatecznie wskazała na firmę, która została wybrana. Jak wynika zatem ze zgodnego zeznania stron i innych dokumentów, nawet jeśli powódka przedstawiłaby zarządowi dokument opracowany przez siebie w wersji 3-stronicowej, to byłoby to jedynie wykonanie poleceń Ł. S., a nie samodzielny wybór i rekomendacja doradcy podatkowego. Zarzut strony pozwanej w kierunku powódki nie polegał na tym, że dokonała ona złego wyboru doradcy podatkowego, ale właśnie na tym, że brak było jakichkolwiek działań z jej strony w kierunku pomocy nowemu zarządowi w rozwiązaniu tego problemu. Powódka w tym zakresie, jak wykazały nawet zeznania samej powódki jedynie automatycznie wykonywała polecenia Ł. S., natomiast nie wykonała żadnej samodzielnej decyzji w tym zakresie.

Powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz odszkodowania w związku z nieuzasadnioną przyczyną wypowiedzenia jej umowy o pracę. Profesjonalny pełnomocnik powódki wskazał, że przyczyna wskazana przez stronę pozwaną nie jest zasadna, gdyż jest przede wszystkim niekonkretna.

Podstawę prawną żądań powódki zawiera art. 45 § 1 kodeksu pracy stanowiący iż „w razie ustalenia, że wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas nie określony jest nieuzasadnione lub narusza przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę, sąd pracy - stosownie do żądania pracownika - orzeka o bezskuteczności wypowiedzenia, a jeżeli umowa uległa już rozwiązaniu - o przywróceniu pracownika do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowaniu.” Wypowiedzenie umowy o pracę dokonane przez pracodawcę powinno być zatem uzasadnione, a ponadto poprawne formalnie, w szczególności powinno być zgodne z art. 30 k.p. Z regulacją art. 45 § 1 k.p. koresponduje art. 30 § 4 k.p., w myśl którego „w oświadczeniu pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę zawartej na czas nie określony (...) powinna być wskazana przyczyna uzasadniająca wypowiedzenie lub rozwiązanie umowy.” Pracodawca ma więc obowiązek wskazać w sposób konkretny, jasny i zrozumiały rzeczywistą przyczynę wypowiedzenia umowy o pracę, a tym samym przedstawić uzasadnienie zwolnienia pracownika i umożliwić mu polemikę na drodze sądowej z decyzją pracodawcy. Wypowiedzenie będzie zasadne w rozumieniu art. 45 § 1 k.p., gdy wskazana w oświadczeniu pracodawcy przyczyna obiektywnie istnieje, a ponadto w okolicznościach sprawy może uzasadniać rozwiązanie stosunku pracy.

Wprawdzie powódka działając przez profesjonalnego pełnomocnika podnosiła jedynie brak zasadności i konkretności wskazanej przyczyny wypowiedzenia, jednak Sąd dokonując prawidłowości pod względem przepisów prawa pracy ocenił, że wypowiedzenie odpowiadało wymogom formalnym, w szczególności było sporządzone w formie pisemnej, wskazywało przyczynę wypowiedzenia, zawierało pouczenie o sposobie odwołania, a ponadto zostało prawidłowo doręczone pracownikowi.

Jeśli chodzi o ocenę zasadności wypowiedzenia, to na wstępie zasygnalizować trzeba, że ocena ta jest dokonywana przez Sąd jedynie w granicach podanych pracownikowi przez pracodawcę w piśmie rozwiązującym umowę o pracę (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10.11.1998 r., I PKN 434/98, OSNAPiUS 1999/21/688, albo z 21.10.1999 r., I PKN 319/99, OSNAPiUS 2011/5/152). Pracodawca pozbawiony jest więc możliwości powoływania się przed sądem pracy na inne, niż wskazane w wypowiedzeniu, przyczyny przemawiające za słusnością wypowiedzenia umowy o pracę (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z 1.10.1998 r., I PKN 315/97, OSNAPiUS 1998/14/427). Stąd też jeśli przyczyna nie została dostatecznie skonkretyzowana – tj. oznaczona w sposób, który umożliwiłby ustalenie przez pracownika i Sąd jaki był powód wypowiedzenia – pracodawca nie może jej „doprecyzować” na etapie postępowania sądowego, powołując się na fakty niewskazane w wypowiedzeniu i nie wynikające z okoliczności znanych pracownikowi w chwili otrzymania wypowiedzenia. Przyczyna wypowiedzenia wskazana w jego treści powinna mieć taki charakter, że przy obiektywnej, racjonalnej ocenie usprawiedliwiałaby zwolnienie pracownika. Jakkolwiek przyjmuje się, że przyczyna ta nie musi mieć szczególnej wagi czy nadzwyczajnej doniosłości (gdyż co do zasady wypowiedzenie jest zwykłym sposobem rozwiązania bezterminowego stosunku pracy, por. wyrok Sądu Najwyższego z 4.12.1997 r., I PKN 419/97, OSN 1998/20/598), nie oznacza to jednak przyzwolenia na arbitralne, dowolne i nieuzasadnione lub sprzeczne

z zasadami współzycia społecznego wypowiedzenie umowy o pracę (tak: Sąd Najwyższy w wielu wyrokach, np. z 26.12.2001 r., I PKN 715/00, Pr. Pracy 2002/10/34).

W orzecznictwie nie budzi większych zastrzeżeń pogląd, że utrata zaufania pracodawcy do pracownika może stanowić uzasadnioną przyczynę wypowiedzenia. Warunkiem jest jednak, by pracownikowi można było obiektywnie przedstawić zarzut nadużycia zaufania pracodawcy, bądź to poprzez naruszenie obowiązków pracowniczych, bądź to w inny sposób. Nadużycie zaufania ze swej natury musi wiązać się z nagannym zachowaniem pracownika, przy czym zachowanie takie może być w niektórych sytuacjach niezawinione (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z 14.10.2004 r., I PK 697/03, OSNP 2005/11/159). Innymi słowy, pracodawca nie może powołać się wyłącznie na sam fakt utraty zaufania do pracownika, w oderwaniu od faktycznych okoliczności związanych z przebiegiem zatrudnienia, a więc nie może oprzeć wypowiedzenia wyłącznie na swoich własnych subiektywnych odczuciach względem pracownika. Konieczność zobiektywizowania utraty zaufania ma doniosłe znaczenie dla oceny skuteczności wypowiedzenia umowy o pracę – oznacza bowiem, że nie każdy przypadek utraty zaufania do pracownika może być uznany za uzasadniający wypowiedzenie (nawet jeśli bezspornie faktycznie doszło do utraty zaufania po stronie pracodawcy). Utrata zaufania musi mieć oparcie w przesłankach natury obiektywnej i racjonalnej, nie może być zatem uzasadniana arbitralną oceną albo subiektywnym odczuciem pracodawcy, jego pozbawionymi podstaw uprzedzeniami, wreszcie – jego mylną bądź wybiórczą oceną działań pracownika (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 25.11.1997 r., I PKN 385/97, OSNP 1998/18/538 albo z 31.03.2009 r., II PK 251/08, Lex nr 707875). Z praktycznego punktu widzenia oznacza to, że pismo wypowiadające umowę o pracę winno konkretyzować przyczynę w sposób dalej idący, niż jedynie przez powołanie się na utratę zaufania – w każdym wypadku powinno dodatkowo wskazywać obiektywnie zaistniałe, naganne zachowania pracownika, uzasadniające utracenie zaufania do niego.

W ocenie Sądu przyczyna wskazana w rozwiązaniu umowy o pracę za wypowiedzeniem powódce w postaci utraty zaufania pracodawcy do pracownika spowodowana okolicznościami wskazanymi w wypowiedzeniu była prawdziwa i rzeczywista, co potwierdziło postępowanie dowodowe przeprowadzone w sprawie.

Zeznania świadka M. P. (3), a także przesłuchanego w charakterze strony pozwanej prezesa Ł. S. potwierdziły, iż powódka dopuściła się: „zaniechania niezwłocznego poinformowania Zarządu Spółki o toczącym się postępowaniu kontrolnym prowadzonym przez Urząd Kontroli Skarbowej w zakresie nieprawidłowości w rozliczeniu podatku VAT za rok 2012.”

W szczególności należy podkreślić, co zostało wyraźnie wskazane w wypowiedzeniu umowy o pracę, nowy zarząd strony pozwanej działała od czerwca 2016 r., zatem powódka powinna przedstawić pełen raport dotyczący obszaru finansowego, według stanu na dzień 1 czerwca 2016 roku. Strona pozwana wyraźnie w wypowiedzeniu wskazała, że: :
...Raport taki został wprawdzie przez powódkę sporządzony i zawiera omówienie obszaru finansowego w Spółce wraz z umowami -niemniej raport ten zawiera jedynie ogólną wzmiankę o toczącej się „kontrolni prowadzonej przez (...) za okres 01.01.2012-30.06.2013”, bez wskazania zakresu tej kontroli i zagrożeń dla Spółki, wynikających z tej kontroli.”

Strona pozwana wskazała w sposób wyraźny, że zarzut wobec powódki nie dotyczył samego faktu, że taka kontrola toczyła się, czy też jej samego wyniku (faktu, że była ona bardzo niekorzystna dla spółki, tj. faktu, że zakres zobowiązań podatkowych VAT, objętych kontrolą, wynosił około 9 milionów złotych za pierwsze półrocze okresu objętego kontrolą,), ale przede wszystkim tego, że powódka zlekceważyła zakres tej kontroli i nie uprzedziła nowego zarządu o tym, jakie mogą być potencjalne konsekwencje mając na uwadze zakres badanych transakcji. Powódka jednoznacznie wskazała, że nie miała ona świadomości zakresu kontroli i ewentualnych zagrożeń dla strony pozwanej w przypadku negatywnego wyniku tej kontroli. Sąd w tym zakresie w pełni podziela stanowisko strony pozwanej, że powódka jako osoba zajmująca kluczowe stanowisko Dyrektora Finansowego taka wiedzę powinna mieć i przewidywać zagrożenia dotyczące ewentualnego zagrożenia. Powódka w pełni w czasie zeznań przyznała, że tą kontrolą się nie interesowała, a jedynie informacje i dokumenty przedstawiali inni pracownicy strony pozwanej.

Brak wyobraźni i przewidywania konsekwencji dla spółki na podstawie posiadanych danych lub też – jak zeznała powódka – bez zapoznania się z danymi, co było wynikiem jedynie tego, że powódka zignorowała fakt, że powinna

była nabyć wiedzę dotyczącą tej kontroli, spowodowało to, że nagle strona pozwana winna była zmierzyć się z olbrzymim problemem zapłaty kwoty podatku VAT, bez przygotowania się merytorycznego do ewentualnej obrony przed zobowiązaniem.

W ocenie Sądu, mając przede wszystkim na uwadze fakt, że powódka została właśnie zatrudniona na stanowisku dyrektora finansowego, który odpowiadała za całość polityki finansowej strony pozwanej, winien był przewidywać ewentualne zagrożenia, takie zachowanie powódki już samo w sobie stanowiło podstawę do utraty do niej zaufania na stanowisku dyrektora finansowego. Zatem strona pozwana słusznie w wypowiedzeniu wskazała, że: „...to zaniechanie w pełnym i szczegółowym poinformowaniu Zarządu Pracodawcy o tej relatywnie najważniejszej obecnie sprawie w Spółce -jako niosącej najistotniejsze ryzyka finansowe (łącznie do 25 mln złotych) - skutkowało rażącym ograniczeniem Spółki i Zarządu w możliwości wybrania profesjonalnego podmiotu z branży doradztwa podatkowego do zwalczania niekorzystnych dla Spółki skutków kontroli - jako że czas na wniesienie zastrzeżeń do protokołu kontrolnego wynosi zaledwie 14 dni...”. Należy się w pełni zgodzić ze stroną pozwaną, że: „...Pracodawca ma prawo oczekiwać od powódki jako menedżera piastującego kluczowe stanowisko dla Spółki szczególnego zaangażowania i ponadstandardowej staranności. Całokształt powódki zachowań w przedmiotowej sprawie (tj. brak niezwłocznej informacji Zarządowi o stanie sprawy oraz następcze opisanie w raporcie tego zagadnienia zupełnie zdawkowo oraz w sposób niepełny i nie dający Zarządowi Spółki pełnego obrazu i powagi sprawy) determinował skutek w postaci rażącego ograniczenia Spółce praw do obrony w przedmiotowym postępowaniu.”

W ocenie Sądu, niezależnie od powyższego, została udowodniona przez stronę pozwaną również druga podstawa do utraty zaufania do powódki jako dyrektora strony pozwanej.

Jak wynika z niespornego stanu faktycznego, rzeczywiście w wyniku otrzymania protokołu pokontrolnego, zarząd strony pozwanej podjął decyzję, z którą powódka w pełni się zgadzała, że należy skorzystać z usług profesjonalnego podmiotu z branży doradztwa podatkowego, który zająłby się pracą nad zastrzeżeniami do protokołu. Jak zostało to wskazane w zeznaniach strony pozwanej, czemu jednak powódka nie zaprzeczyła, powódka w tym zakresie nie podjęła żadnej samodzielnej decyzji, a jedynie automatycznie wykonywała polecenia i sugestie Ł. S.. Faktycznie dopiero sugestie Ł. S., że wybrany przez powódkę podmiot jest podmiotem nieodpowiednim skutkowało to, że powódka podjęła kroki – które były wyraźnie wskazywane przez Ł. S. – w celu wybrania bardziej odpowiedniego podmiotu. Faktycznie powódka winna była rekomendować zarządowi odpowiedniego doradcę, a nie wykonywać jedynie polecenia zarządu w tym zakresie. Podkreślenia wymaga, że podmiot wybrany przez stronę pozwaną nie został wybrany przez powódkę, lecz przez Ł. S., czemu powódka nie zaprzeczyła.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego „utrata zaufania uzasadniająca wypowiedzenie przez pracodawcę umowy o pracę może wynikać z ogółu okoliczności i mieć szersze podstawy, niż fakty ujęte ogólnie lub przykładowo w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy o pracę” (wyrok SN z dnia 25 stycznia 2005 r. (...)K 171/04). W uzasadnieniu wyroku Sąd wskazuje, iż Sąd oceniając zasadność wypowiedzenia ze względu na utratę zaufania do pracownika winien uwzględnić ogół okoliczności, w tym także fakty rzucające szersze światło na zbieg zdarzeń uzasadniających utratę jego zaufania do powoda. Jednocześnie podkreślić należy, iż dla przyjęcia że wypowiedzenie było dokonane na podstawie przyczyn rzeczywistych i uzasadnionych wystarczające jest, aby choćby jedna ze wskazanych przez pracodawcę przesłanek utraty zaufania okazała się prawdziwa(wyrok SN z dnia 25 stycznia 2005 r. (...)K 171/04).

Mając powyższe na uwadze, również trzecia wskazana podstawa utraty zaufania znalazła odzwierciedlenie w zebranych materiale dowodowym.

W ocenie Sądu, wskazana przyczyna utraty zaufania mogła samodzielnie w pełni stać się podstawą do wskazanej utraty zaufania do powódki jako dyrektora finansowego, ale również każdego innego stanowiska, które niekoniecznie wiązało się z aż tak wysokim stopniem odpowiedzialności i wymaganiami samodzielności, jak stanowisko powódki.

Bezspornym w sprawie było to, że u strony pozwanej toczyła się kontrola (...), w zakresie której strona pozwana winna była przygotować informacje, które to informacje przygotował M. P. (1) w formie projektu pisma do (...) wraz z załączonymi dokumentami. Bezspornym jest, że faktycznie powódka tego dokumentu samodzielnie nie

przygotowywała lecz został on jej przedstawiony przez M. P. (1), a powódka przedstawiła ten dokument Ł. S. do podpisu bez jego uprzedniego przeczytania. Zatem zarzut wobec powódki nie sprowadzał się do tego, że powódka przedstawiła nieprawdziwe dane, lecz do tego, co sama powódka przyznała, że przedstawiła zarządowi pismo do (...), którego nawet nie przeczytała.

W ocenie Sądu, takiego rodzaju zachowanie powódki jako dyrektora finansowego, nie może zostać ocenione inaczej, jak tylko w ten sposób, że jest to podstawia do utraty zaufania do niej. W szczególności należy mieć na uwadze, że pismo to zawierało tego rodzaju sprzeczności, że członek zarządu już po jego pierwszym wstępnym przeczytaniu ocenił, że jest ono nieprawdziwe, bo nielogiczne i sprzeczne wewnątrznie. Jednak w ocenie Sądu, najważniejsze jest to, co przyznała powódka, tj. że nie przeczytawszy pisma, przedstawiła je do podpisu członkowi zarządu. Zatem sam ten fakt jest podstawą do utraty zaufania.

Również czwarta wskazana podstawa utraty zaufania mogła stać się podstawą do jej utraty przez stronę pozwaną.

Jak wynika z zebranego materiału dowodowego, co nie było spornym, o zakupie waluty obcej decydował zarząd, lecz powódka winna była dokonywać rekomendacji zarządowi odpowiedniego momentu do zakupu tej waluty. Strona pozwana, jak co miesiąc, winna była spłacić zobowiązana w walucie euro, o czym powódka doskonale wiedziała i miała obowiązek dokonać rekomendacji tej waluty. Bezspornym jest to, że w dniu 22 czerwca 2016 r. faktycznie zakup waluty odbywał się zgodnie ze wskazówkami Ł. S., lecz zarzut strony pozwanej dotyczył dnia następnego tj. 23 czerwca 2016 r. kiedy to powódka nie podjęła żadnych kroków w celu dalszego zakupu waluty, pomimo, że kurs ciągle spadał. Bezspornym w sprawie było to, że w kolejnym dniu w związku z ogłoszonymi wynikami referendum w sprawie tzw. B. kurs wzrósł na tyle wysoko, że zakup potrzebnej do spłaty zobowiązań waluty spowodował ujemne różnice kursowe, czym przyczyni się do obniżenia wyniku finansowego.

Słusznie w ocenie Sadu, strona pozwana wskazała, że: „...tego typu zachowania świadczą o powódki niesamodzielnosci jako Dyrektora Finansowego, jak również braku należytej merytoryki, oczekiwanej od osoby piastującej tak istotne dla spółki stanowisko - a przez to wymuszają ciągle interwencje Członków Zarządu i konieczność permanentnej weryfikacji powódki pracy....”.

Mając powyższe na uwadze, Sąd nie miał wątpliwości, iż zachowanie powódki mogło doprowadzić do utraty przez pracodawcę zaufania do pracownika.

Należy zauważyć, iż powódka była osobą która zajmowała szczególne stanowisko, w jej zakresie obowiązków wchodziło „Odpowiedzialność za płynność finansową Spółki, analiza ryzyka prowadzonej działalności i proponowanie rozwiązań zabezpieczających to ryzyko”.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

Można dodatkowo wskazać, że podobną ocenę zachowania pracownika w sprawach o podobnych stanach faktycznych przyjął Sąd Okręgowy we Wrocławiu sygn akt VII Pa 42/14 i VII Pa 245/13.

O obowiązku zwrotu kosztów przez powódkę stronie pozwanej Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 3 kpc w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów (Dz.U.2015.1804). Koszty w niniejszej sprawie poniesione przez stronę pozwaną to koszty zastępstwa procesowego i wyniosły kwotę 360 zł, a także koszt opłaty od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, o czym orzekł Sąd w pkt II sentencji wyroku.

W pkt III sentencji wyroku Sąd orzekł, że nieuiszczone koszty sądowe w sprawie ponosi Skarb Państwa. Zgodnie z art. 97 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.), w toku postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy o roszczenia pracownika wydatki obciążające pracownika ponosi tymczasowo Skarb Państwa. Sąd pracy w orzeczeniu kończącym postępowanie w instancji rozstrzyga o tych wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113, z tym że obciążenie pracownika

tymi wydatkami może nastąpić w wypadkach szczególnie uzasadnionych. Natomiast w myśl art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Sąd, nie znajdując podstaw do obciążenia nimi strony pozwanej, powyższe koszty zaliczył na rachunek Skarbu Państwa.